

POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk (sprawozdawca)

SSN Oktawian Nawrot

w sprawie ze skargi T. S.A. z siedzibą w J.
z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...)
na przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w (...) sygn. VII Aga(...),
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 15 stycznia 2020 r.

1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie o sygn. VII AGa (...) nastąpiła przewlekłość postępowania;

2. zaleca wyznaczenie daty posiedzenia bądź rozprawy w sprawie VII AGa (...) bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w terminie 30 dni od doręczenia Sądowi Apelacyjnemu w (...) niniejszego postanowienia;

3. przyznaje skarżącej — T. S.A. sumę pieniężną w wysokości 2.000 (dwa tysiące) złotych;

4. nakazuje zwrot opłaty od skargi w wysokości 200 (dwieście) złotych na rzecz T. S.A.;

5. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz T. S.A. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Adwokat N. G., działając na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez Skarżącego T. S.A., złożyła do Sądu Apelacyjnego w (...) w dniu 5 grudnia 2019 r. skargę (datowaną na dzień 2 grudnia 2019 r.) na przewlekłość postępowania apelacyjnego toczącego się przed sądem Apelacyjnym w (...) pod sygn. VII AGa (...).

W skardze tej adwokat N. G. sformułowała następujące żądania: stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie której skarga dotyczy, wydania Sądowi Apelacyjnemu w (...), jako sądowi rozpoznającemu wskazaną sprawę, zalecenia wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej niezwłocznie, jednak w terminie nie późniejszym niż 1 miesiąc od rozpoznania złożonej skargi, zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz Skarżącego kwoty 10.000 zł oraz zasądzenia od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Zarzut sformułowany w pkt 1-szym *petitum* skargi jej autorka uzasadniła m.in. tym, że cyt. „[p]omimo, że od chwili złożenia apelacji minął ponad rok (ponad 13 miesięcy), do dnia dzisiejszego Sąd Apelacyjny nie podjął żadnych czynności w sprawie - nie wyznaczył nawet terminu rozprawy apelacyjnej [a z] informacji uzyskanych przez Skarżącego w rozmowie telefonicznej z sekretariatem Sądu wynika, że ewentualne informacje o terminie rozprawy uzyska najwcześniej w marcu lub kwietniu 2020 r.”. Wskazała też, że cyt. „w stanie faktycznym sprawy nie zachodzą żadne okoliczności faktyczne czy prawne, które uzasadniałyby konieczność oczekiwania na rozprawę apelacyjną przez tak długi okres czasu”, a także że „[t]ak długi upływ czasu pomiędzy złożeniem apelacji a rozprawą apelacyjną, na której zostanie ona rozpoznana, zdecydowanie niekorzystnie wpływa na pozycję rynkową Skarżącego. Dysponując bowiem korzystnym, ale nieprawomocnym rozstrzygnięciem Sądu Pierwszej Instancji, nie może podjąć jakichkolwiek działań względem [pozwanej], która nadal posługuje się obrocie jego znakiem towarowym, bezprawnie czerpiąc z tego tytułu korzyści, jednocześnie psując wypracowywaną przez lata renomę produktów T.”.

W odpowiedzi na skargę na przewlekłość, datowanej na dzień 18 grudnia 2019 r., Skarb Państwa - reprezentowany przez Wiceprezesa Sądu Apelacyjnego w (...) - wniósł o oddalenie skargi.

Wiceprezes Sądu Apelacyjnego w (...) poinformował, że po wpłynięciu sprawy do Sądu Apelacyjnego w (...) (w dniu 3 grudnia 2018 r.) została ona zarejestrowana w repertorium AGa VII Wydziału Gospodarczego i zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału sprawę skierowano do przeprowadzenia losowania sędziego referenta. Losowanie zostało przeprowadzone w dniu 10 grudnia 2018 r. Sprawa oczekuje na wyznaczenie terminu rozprawy.

W odpowiedzi na skargę podniesiono, że pojęcie przewlekłości postępowania nie jest bezpośrednio zależne od długości toczącego się procesu i okresu oczekiwania na termin rozprawy, tym samym nie można dokonywać ocen wyłącznie przez pryzmat czasu, jaki upłynął od momentu wniesienia pisma do momentu wydania prawomocnego rozstrzygnięcia. Przewlekłość jest pojęciem względnym i zawsze musi być odnoszona do konkretnych realiów sprawy i przyjętego trybu postępowania. Jedynie nadmierne odstępstwa od czasu koniecznego do wykonania określonych czynności sądowych i procedur mogą być uznawane za tworzące stan nieuzasadnionej zwłoki. Uczestnik postępowania zwrócił też uwagę, że strony postępowania są uprawnione do występowania do przewodniczącego danego wydziału z wnioskiem o rozpoznanie sprawy poza kolejnością ze względu na „szczególnie uzasadniony przypadek” przewidziany w § 79 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 8 czerwca 2019 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. 2019, poz. 1141), natomiast Skarżący tego rodzaju wniosku nie przedstawił. Ponadto, zdaniem uczestnika postępowania, oceniając czas oczekiwania strony na rozpoznanie sprawy, nie można nie uwzględnić stopnia obciążenia VII Wydziału Gospodarczego Sądu Apelacyjnego w (...) sprawami apelacyjnymi oraz zażaleniowymi, a także, że zgodnie z Regulaminem urzędowania sądów powszechnych - sprawy w wydziałach powinny być rozpoznawane w kolejności ich wpływu. W 2018 r. do VII Wydziału Gospodarczego, w którym do 10 października 2018 r. orzekało 15 sędziów, a następnie 12 sędziów, wpłynęło: (...) spraw AGa, (...) spraw AGz i (...) Spraw AGo. Natomiast w 2019 r. do VII Wydziału Gospodarczego, w którym orzekało 12 sędziów (w tym Przewodniczący Wydziału i jego zastępca) wpłynęło do końca listopada: 908 spraw AGa, (...) spraw AGz i (...) spraw AGo.

W konkluzji odpowiedzi na skargę wniesiono o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga okazała się zasadna i należało ją uwzględnić.

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz.U. 2018, poz. 75, dalej: ustawa o skardze na przewlekłość postępowania, ustawa) strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego.

Ustawa o skardze na przewlekłość postępowania nie określa wyraźnie, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. Utrwalona judykatura Sądu Najwyższego stoi jednak na stanowisku, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można mówić w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. - m.in. - postanowienia Sądu Najwyższego z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; z 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; z 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; z 19 października 2017 r., III SPP 42/17; czy z 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18). Wyłącznie w wyjątkowych sytuacjach krótsze okresy bezczynności mogą uzasadniać stwierdzenie przewlekłości postępowania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lipca 2014 r., III SPP 123/14).

Z analizy akt sprawy wynika, że wyrokiem z dnia 14 września 2018 r., sygn. XXII GWzt (...), Sąd Okręgowy w W. XXII Wydział Unijnych Znaków Towarowych i Wzorów Wspólnotowych uwzględnił żądania pozwu wniesionego w dniu 4 stycznia 2018 r. przez T. S.A. (powód), w zakresie w jakim powód wniósł o nakazanie zaniechania naruszenia jego praw do znaku towarowego Unii

Europejskiej „M.”, zarejestrowanego w Urzędzie Unii Europejskiej ds. Własności Intelktualnej pod numerem (...) oraz o nakazanie zaniechania dopuszczania się czynu nieuczciwej konkurencji A. B. , prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą „B. „U.” (pozwana), poprzez zakazanie pozwanej: oznaczania likierów i ich opakowań oznaczeniem „M. oferowania i wprowadzania do obrotu likierów z oznaczeniem „M. ” i „M.”, ich importu i eksportu i składowania w celu oferowania i wprowadzania do obrotu, posługiwania się oznaczeniem „M.” i „M.” na dokumentach handlowych i w reklamie likierów, oraz poprzez nakazanie pozwanej usunięcia z rejestrów, baz danych, stron internetowych i innych zbiorów informacji dotyczących prowadzonej przez pozwaną działalności oznaczenia „M.” oraz nakazanie pozwanej opublikowania na stronach internetowych oświadczenia o naruszeniu przez nią prawa T. S.A. do znaku towarowego Unii Europejskiej „M.”, zarejestrowanego w Urzędzie Unii Europejskiej ds. Własności Intelktualnej pod numerem (...) (k. 362, t. II akt postępowania oraz s. 3 skargi).

Wyrok ten został zaskarżony w całości apelacją z 19 października 2018 r. przez stronę pozwaną (data wpływu apelacji do Sądu Okręgowego w W. - 24 października 2018 r.).

Przeprowadzona została kontrola formalna wniesionego środka odwoławczego, który uznano za wniesiony w terminie i w dniu 30 października 2018 r. zarządzono doręczenie odpisu apelacji pełnomocnikowi powoda (k. 400, t. II akt). Odpis apelacji wniesionej przez pozwaną doręczony został pełnomocnikowi T. S.A. dnia 9 listopada 2018 r. (k. 407, t. III).

Odpowiedź na apelację pełnomocnika strony powodowej z dnia 23 listopada 2018 r. - adresowana do Sądu Apelacyjnego w (...) VII Wydział Gospodarczy - wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w (...) w dniu 28 listopada 2018 r. (k. 409, t. III akt), po czym została przekazana w dniu 29 listopada 2018 r. według właściwości do Sądu Okręgowego w W. XXII Wydział Unijnych Znaków Towarowych i Wzorów Wspólnotowych (k. 408, t. III akt głównych postępowania).

Przedstawienie akt sądowi odwoławczemu na skutek apelacji wniesionej w dniu 24 października 2018 r. nastąpiło w dniu 3 grudnia 2018 r.

W dniu 3 grudnia 2018 r. zarządzeniem Przewodniczącego VII Wydziału Gospodarczego Sądu Apelacyjnego w (...) sprawę zarejestrowano w repertorium

„AGa” VII Wydziału Gospodarczego i skierowano do przeprowadzenia losowania sędziego referenta (k. 425, t. III). Losowanie zostało przeprowadzone w dniu 10 grudnia 2018 r. Sprawa oczekuje na wyznaczenie terminu rozprawy.

Od tego czasu do dnia rozpoznawania skargi nie podjęto żadnych czynności w sprawie.

Od dnia wpłynięcia apelacji (24 października 2018 r.) do dnia wniesienia skargi (5 grudnia 2019 r.) upłynęło ponad 13 miesięcy. Od dnia 3 grudnia 2018 r. (data przekazania akt przez sąd I-szej instancji i wpisania sprawy do repertorium) do dnia 5 grudnia 2019 r. w sprawie nie podjęto w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie żadnych czynności zmierzających do wyznaczenia terminu rozprawy odwoławczej w sprawie. Czas oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej przekroczył więc granicę 12 miesięcy.

Okres bezczynności przekracza zatem standard wypracowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym przewlekłość postępowania materializuje się wówczas, jeżeli przez okres co najmniej 12 miesięcy nie wyznaczono terminu rozprawy apelacyjnej.

Przewlekłości w niniejszej sprawie nie usprawiedliwia wskazana przez Wiceprezesa Sądu Apelacyjnego w (...) w odpowiedzi na skargę okoliczność dużej liczby spraw apelacyjnych i zażaleniowych wpływających do VII Wydziału Gospodarczego przy ograniczonej liczbie sędziów (jak zostało to określone „stopień obciążenia”), co w powiązaniu z wynikającą z Regulaminu urzędowania sądów powszechnych regułą, iż sprawy w wydziałach powinny być rozpoznawane w kolejności ich wpływu, powoduje długi czas oczekiwania na wyznaczenie rozprawy. W istocie przywołaną okoliczność należy zakwalifikować do czynników organizacyjnych i kadrowych, które są całkowicie niezależne od stron postępowania, a zwłaszcza skarżącego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego szczególnie silnie akcentuje się konieczność takiej organizacji pracy jednostek wymiaru sprawiedliwości, by nie dochodziło do przewlekłości postępowań sądowych (to na władzach kraju spoczywa obowiązek należytego zorganizowania funkcjonowania władzy sądowniczej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 lipca 2005 r., III SPP 121/05; z 16 stycznia 2018 r., III SPP 57/17)).

Jak podniósł Wiceprezes Sądu Apelacyjnego, strony postępowania są uprawnione do występowania do przewodniczącego danego wydziału z wnioskiem o rozpoznanie sprawy poza kolejnością ze względu na „szczególnie uzasadniony przypadek” - § 79 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 8 czerwca 2019 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. 2019, poz. 1141).

Orzecznictwo Sądu Najwyższego odnośnie wpływu złożenia bądź niezłożenia przez stronę wniosku o rozpoznanie sprawy poza kolejnością ze względu na „szczególnie uzasadniony przypadek” na ocenę, czy w danej sprawie doszło do przewlekłości postępowania nie jest jednolite. W sprawach o rozwód Sąd Najwyższy przyjmował, że pełnomocnik, który nie składa wniosku o skierowanie sprawy na termin rozprawy apelacyjnej poza kolejnością wpływu, ze wskazaniem, że występuje szczególnie uzasadniony przypadek, nie może skutecznie domagać się stwierdzenia przewlekłości postępowania (postanowienia Sądu Najwyższego z: 19 października 2017 r., III SPP 44/17; 12 grudnia 2018 r., I NSP 1/18). W innych sprawach, Sąd Najwyższy wskazywał, że okoliczność, czy strona złożyła wniosek o rozpoznanie sprawy poza kolejnością powinna być brana pod uwagę przy ocenie, czy w danym przypadku doszło do przewlekłości postępowania, jednak uznawał, że niezłożenie przez pełnomocnika strony wniosku o rozpoznanie sprawy poza kolejnością, nie uzasadnia zwolnienia Skarbu Państwa w całości z odpowiedzialności za rozpoznanie sprawy skarżącej w rozsądnym terminie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 14 czerwca 2019 r., I NSP 46/19; z 3 grudnia 2019 r., I NSP 160/19).

Należy jednak podkreślić, że - po pierwsze - przepis § 79 ust. 3 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych, dotyczy tylko „szczególnie uzasadnionych przypadków” i nie wymaga wniosku strony celem podjęcia odpowiedniego zarządzenia przez przewodniczącego wydziału. Zatem przewodniczący powinien działać w tym zakresie z urzędu (co, rzecz jasna, nie wyklucza samodzielnego wystąpienia z inicjatywą przez zainteresowanego uczestnika postępowania). Po drugie, powołany wyżej judykat Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r. (pogląd recypowany w postanowieniu z 12 grudnia 2018 r.), w których ocenę przewlekłości łączy się ze złożeniem wniosku

o przyspieszenie postępowania (rozpoznanie sprawy poza kolejności) odnosi się tylko do postępowania rozwodowego ze wskazaniem, że cyt. „polski model rozstrzygania spraw rozwodowych nie jest ukierunkowany na maksymalnie szybkie zakończenie tych spraw”.

Zatem niezłożenie przez stronę (jej pełnomocnika) wniosku o rozpoznanie sprawy poza kolejnością nie uzasadnia zwolnienia Skarbu Państwa z odpowiedzialności za rozpoznanie sprawy skarżącej w rozsądnym terminie. Po drugie, ocena czy w określonym postępowaniu (pierwszoinstancyjnym czy drugoinstancyjnym) doszło do przewlekłości nie może być dokonywana przez pryzmat braku aktywności strony w kierunku wyznaczenia terminu rozprawy. Na stronie nie ciąży bowiem obowiązek „dopominania się” o wyznaczenie terminu rozprawy. Samo wniesienie skargi inicjującej postępowanie (pozwu, środka odwoławczego) stanowić powinno bowiem wystarczający impuls dla wyznaczenia terminu rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki. Należy przy tym wyraźnie odróżnić sposób dokonywania oceny szybkości postępowania już toczącego się, tj. takiego, w którym zostały wyznaczone terminy posiedzeń i zaplanowano określone czynności procesowe (wówczas zachowanie się uczestników postępowania, w tym jego stron może stanowić istotny normatywny punkt odniesienia dla oceny przewlekłości postępowania), od sytuacji, w której strona złożyła skargę inicjującą postępowanie i oczekuje na wyznaczenie terminu rozpoznania sprawy. Nie można od strony wymagać, by dodatkowo zabiegała o wyznaczenie „szybszego” terminu rozpoznania sprawy. Zachowanie (ewentualna pasywność) strony mogłoby być przedmiotem oceny tylko wówczas, gdyby został wyznaczony termin posiedzenia, a strona nie oponowałaby np. przeciwko odległej dacie rozpoznania sprawy.

Uwzględniając skargę na przewlekłość postępowania apelacyjnego sąd na wniosek skarżącego ma obowiązek zasądzić odpowiednią sumę pieniężną od Skarbu Państwa (art. 12 ust. 4 zd. pierwsze ustawy o skardze na przewlekłość postępowania). Suma pieniężna o której mowa w tym przepisie stanowi - z jednej strony - rodzaj sankcji dla Państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości, powodujące czasami wręcz systemową przewlekłość postępowań sądowych w niektórych obszarach praktyki sądowej, z drugiej zaś - rekompensatę

dla skarżącego za krzywdę moralną spowodowaną przewlekłością postępowania. Zasądza się ją w wysokości proporcjonalnej do zwłoki, jej przyczyn oraz dotkliwości dla skarżącego (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05).

Uzasadniając żądanie przyznania Skarżącemu sumy pieniężnej w wysokości 10.000 zł autorka skargi wskazała, że zasądzona kwota cyt. „przynajmniej w minimalnym stopniu wynagrodzi mu dolegliwości wynikające z opieszałości Sądu Drugiej Instancji” (związane z niemożnością podjęcia jakichkolwiek działań względem pozwanej, która nadal z naruszeniem prawa posługuje się obrocie jego znakiem towarowym, bezprawnie czerpiąc z tego tytułu korzyści, co wpływa na pozycję rynkową Skarżącego).

Uwzględniając powyższe, w tym charakter sprawy i jej przedmiot (sprawa dotycząca naruszeń prawa do znaku towarowego Unii Europejskiej zarejestrowanego w Urzędzie Unii Europejskiej ds. Własności Intelektualnej) oraz beczynność Sądu Apelacyjnego odnośnie wniesionej przez Skarżącego apelacji, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia trwania czasu postępowania, jak też uwzględniając dalszy brak wyznaczenia terminu rozprawy z jednej strony, z drugiej zaś biorąc pod uwagę, stosunkowo nie długi okres zwłoki w rozpoznaniu sprawy, jak też fakt, że pełnomocnik Skarżącego nie złożył wniosku o rozpoznanie sprawy poza kolejnością, Sąd Najwyższy uznał za właściwe przyznanie Skarżącej od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...), tytułem sumy pieniężnej, o której mowa w art. 12 ust. 4 zd. pierwsze ustawy kwoty 2.000 zł, która stanowi minimalną wysokość sumy pieniężnej, jaką zasądza się od Skarbu Państw na rzecz skarżącego. Granice tej kwoty określone zostały bowiem w art. 12 ust. 4 ustawy pomiędzy 2.000 - 20.000 zł, a dopiero we wskazanych granicach, zasądzona kwota ma wynosić nie mniej niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania. Postępowanie w niniejszej sprawie rozpoczęło się wniesieniem pozwu dnia 4 stycznia 2018 r., a zatem łączny czas trwania postępowania, liczony według stanu na dzień wniesienia skargi (5 grudnia 2019 r.), wynosi prawie dwa lata, stąd zastosowanie znajduje dolna granica w kwocie 2.000 zł.

Ze względu na niewyznaczenie do dnia rozpoznawania skargi przez Sąd Najwyższy terminu rozprawy apelacyjnej, zasadne - na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy - stało się zalecenie wyznaczenia terminu posiedzenia bądź rozprawy w przedmiocie apelacji wniesionej przez stronę pozwaną bez zbędnej zwłoki, jednak nie później niż w terminie 30 dni od doręczenia Sądowi Apelacyjnego rozstrzygnięcia w sprawie niniejszej skargi na przewlekłość postępowania.

O kosztach postępowania skargowego (wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 240 zł) i zwrocie opłaty od skargi (200 zł) orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. pierwsze k.p.c. w zw. z art. 8 ust. 2 o skardze na przewlekłość i § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800 ze zm.) oraz art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania.

W związku z powyższym Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.